



Ryc. 17. *Blackstonia* sp. – jeden z licznie kwitnących na żółto kwiatów Parku Aszkal. Fot. R. Jaskuła.

niewielkie muzeum, w którym można znaleźć informację o zamieszkującej obszar Parku florze i faunie. Ze względu na ornitologiczny charakter miejsca muzeum poświęcone jest w dużej mierze awifaunie. Tuż przed wjazdem do Parku, na drodze biegnącej wzdłuż jego południowej granicy znajduje się wieża widokowa, z której obserwować można pasące się na rozciągających się dookoła mokradłach bawoły domowe.

Park Aszkal jest otwarty dla wszystkich odwiedzających a pilnujący wjazdu do Parku pracownicy nie pobierają opłat. Przed wjazdem wymagana jest jedynie rejestracja osób chcących zwiedzić Park. Większość przewodników turystycznych podaje informację o zakazie biwakowania i fotografowania na terenie Parku ze względu na bliskość obiektów militarnych. Nie jest jednak to do końca prawda. W samym Parku, jak i w najbliższej okolicy nie ma bazy noclegowej, ale mając ze sobą namiot, z powodzeniem można zanoć w ogrodzie przy wjeździe. Na terenie Parku nie ma także informacji o zakazie fotografowania. Park Narodowy Aszkal otwarty jest dla zwiedzających codziennie, latem od 6:00 do 20:00 a zimą od 8:00 do 18:00.

PARK NARODOWY ISALO

Krzysztof R. Mazurski (Wrocław)

Tytułowy obiekt, będąc ustanowiony w 1962 r. – w dwa lata po odzyskaniu przez Madagaskar wolności spod francuskiej zależności, stanowi jeden z dwudziestu tamtejszych parków narodowych (*parcs nationaux*), w tym dwóch morskich. Ta wielka wyspa, czwarta co do powierzchni – 587 000 km² (o 88% większej od Polski), jest jednym z największych fenomenów przyrodniczych Ziemi. Potężny fragment litosfery oderwał się od prakontynentu Gondwany 50 mln lat temu i stopniowo dryfuje ku wschodowi, będąc oddzielony coraz szerszym i głębszym na 3,5 km Kanałem Mozambickim. Niesie to za sobą różne konsekwencje. Już na pierwszy rzut oka jedną z nich widać w formie ukształtowania powierzchni – wschodnia część Madagaskaru jest wyższa i górzysta, napiera bowiem ona na inną płytę litosfery, co powoduje częściowo wypiętrzanie na linii stykowej. Powstałe napięcia spowodowały liczne pęknięcia w środku wyspy, umożliwiając powstanie wielu wulkanów i powierzchniowych wylewów. Rozwinięte na tej drodze masywy przekraczają wysokość 2500 m n.p.m., przy czym najwyższy z nich – Tsaratana, sięga w szczycie Maromakotro 2876 m. Tu więc

dominują – na blisko 2/3 powierzchni, obok wylewnych inne też skały krystaliczne, jak granity, gnejsy i kwarcyty, podczas gdy ku zachodowi są one przykryte skałami osadowymi z mezozoiku i trzeciorzędu, głównie piaskowcami.

Takie rozwinięcie wielkich form powierzchniowych, o generalnie południkowym układzie, wpłynęło przede wszystkim na klimat. Oto bowiem napływające znad Oceanu Indyjskiego dzięki pasatowi wilgotne masy powietrza zatrzymują się na górskich pasmach, podobnie jak monsun wiejący od północy. W rezultacie wysoki opad, ponad 1600 mm, sprzyja egzystencji lasów wilgotnych, deszczowych, we wschodniej części Madagaskaru, zwłaszcza wzdłuż wybrzeża. Ku zachodowi, po przekroczeniu bariery wysokościowej, deszczu jest coraz mniej – przez 800–900 mm na centralnym płaskowyżu (stolica Antananariwa na wysokości 1310 m n.p.m. otrzymuje go 829 mm), by na zachodzie i południowachodzie spaść poniżej 400 mm. W tej części właśnie wykształciły się warunki półpustynne. Owe specyficzne warunki klimatyczne (dodać trzeba, że w okolicach stolicy średnia temperatura stycznia – tamtejszego lata,

kształtuje się wokół 19°C, podczas gdy lipca – 13°C z naprawdę zimnymi nocami) i geologiczne przyczyniły się do wykształcenia się gleb laterytowych, mało



Ryc. 1. Lokalizacja Parku Narodowego Isalo.

przydatnych dla rolnictwa i zalegających często bezpośrednio na krystalicznym podłożu, a posiadających wskutek dużej obecności wodorotlenków żelaza i glinu charakterystyczne zabarwienie. Dało to asumpt do ukucia nazwy „Czerwona Wyspa”.



Ryc. 2. Urzeźbiona krawędź płyty piaskowcowej. Fot. Krzysztof R. Mazurski.

Inną konsekwencją oddzielenia się od Gondwany stał się inny rozwój przyrody ożywionej, które cechą jest obecnie duża ilość gatunków endemicznych i specyficzny ich zestaw. W faunie, przykładowo, brakuje wielkich ssaków i jadowitych węży, przez co swobodne wędrówki są od tej strony bardzo bezpieczne. Nic dziwnego, że władze Republiki Madagaskar, jak nazwało się nowe państwo, którego zasadniczą część populacji stanowi ludność pochodzenia indonezyjsko-malajskiego, częściowo zmieszana z pierwotnymi

mieszkańcami i później sprowadzonymi Afrykańczykami, podjęły szeroko zakrojoną powierzchnio-wo ochronę swojej przyrody. Obok wspomnianych parków narodowych istnieją jeszcze tzw. zamknięte/całkowite rezerwy przyrody (*réserves naturelles intégrales*) w ilości sześciu – w tym kilka prywatnych (!), i rezerwy specjalne/przyrodnicze (*réserves spéciales*) – jest ich dwadzieścia jeden, w tym jeden morski.



Ryc. 3. Słynne skalne okno. Fot. Krzysztof R. Mazurski.

W takim kontekście należy widzieć Park Narodowy Isalo, który zajmuje 81 540 ha, będąc na około 90 km południkowo rozciągnięty w kierunku północno-zachodnim od miasteczka Ranohira – głównego doń punktu wypadowego, z hotelem, motelem i sklepami. Jest to prawie centrum prowincji Toliara. Ochroną objęto północną, najwyższą część niezbyt krajobrazowo – od zewnątrz, urozmaiconego pasma Massif ruiniforme de l'Isalo, które osiąga tu 1267 m n.p.m. Na drugim krańcu, w odległości około 120 km, wysokości kształtują się między 850–900 m n.p.m. Chroniony fragment dotyczy opadającej ku wschodowi jurajskiej płyty piaskowcowej, która ucięta jest na wielu odcinkach stopniem, dochodzącym do kilkudziesięciu metrów wysokości, z oddali tworzących wrażenie swoistych ścian – jak w polskich Górach Stołowych. Jednakże duże urozmaicenie tworzą rozcięcia erozyjne, wykorzystujące miejscami strefy napięć w masywie. Wprawdzie obecnie panuje tu suchy klimat tropikalny, z opadami (maksimum grudzień – luty) osiągającymi rocznie 850 mm, to w przeszłości był on znacznie wilgotniejszy, o czym świadczy pochodzenie licznych wąwozów i jarów, krętych i niekiedy dość głębokich i wąskich. Dziś tymi drugimi, potocznie zwanych kanionami, płynie o wiele mniej wody, a w porze suchej stają się one wręcz jej pozbawione. Tylko na obrzeżu i dalej na południe istnieją większe rzeki, obfitujące w liczne gatunki ryb, wielkie węgorze, a nawet krokodyle, które wszakże

zostały tu sprowadzone z kontynentu. Dużą ilość ich osobników wykorzystuje się do konsumpcji, prowadząc w tym celu nawet specjalne farmy.



Ryc. 4. Krajobraz wnętrza Parku. Fot. Krzysztof R. Mazurski.

Urokliwy akcent krajobrazowy stanowią fantastyczne formy skalne, typowe dla rzeźby krawędzowej, jak też liczne ostańce i na wpół wydodrębnione bryły wewnątrz Parku. Część z nich nosi nazwy, nadane przez oprowadzających tu przewodników, jako to: Żółw, Krokodyl, Czaszka czy Afrykańska Kobieta. Nie mija się z prawdą twierdzenie, że miejscami krajobrazy przypominają pustynie z kontynentu albo Wielki Kanion Kolorado. Podobieństwo wynika również z podobnej kolorystyki, obejmującej



Ryc. 5. Turkusowa sadzawka. Fot. Krzysztof R. Mazurski.

różne kolory pastelowe i płowe, odcienie żółci, ochry, ugru... Szczególnie pięknie prezentuje się taka pstra formacja porankiem czy wczesnym zmierzchem, kiedy barwy stają się dobrze wysyczone. Owe piękne krajobrazy i panująca tu wielka cisza spowodowała sakralizację tego regionu w przekonaniach mieszkającego w nim plemienia Bara – jednego z osiemnastu

na Madagaskarze, ale połączonych wspólnym językiem w jednolity świadomościowo naród. Roślinność Parku jest urozmaicona – od półpustynnej po soczyste lasy, acz te zajmują niewielkie powierzchnie. Szczególnie bujnie prezentuje się wzdłuż niewielkich potoków w dnach wąskich jarów czy zagłębieniach wśród granitowych wychodni z niewielkimi wodospadami nad turkusowymi oczkami wodnymi, nazywanymi „naturalnymi sadzawkami/basenikami” (*piscines naturelles*). Latem wykorzystywane bywają do orzeźwiających kąpieli. Dominację stanowi for-



Ryc. 6. Endemit *Aloe isaloensis*. Fot. Krzysztof R. Mazurski.

macja trawiasta wzbogacana lokalnie lasami typu „tapia”, które są zbiorowiskiem rodziny wilczomleczowatych *Euphorbiaceae*. Nazwa takiego drzewostanu pochodzi od malgaskiej nazwy gatunkowej drzewa tapia (*Pandanus pulcher*) o kandelabrowatym pokroju. Jego okazy mają szerokie liście, wykorzystywane m.in. do hodowli jedwabnika i celów leczniczych, przez co gatunek stał się mocno zagrożony. Tapia ma jeszcze jedną właściwość – jest odporna na wysokie temperatury, więc może przetrwać niektóre pożary, wywoływane dla pozyskania nowych terenów pastwiskowych lub oczyszczenia starych. Stanowi to duży problem dla zarządu Parku, gdyż przenoszący się ogień powoduje niekiedy ogromne spustoszenie we florze i faunie. A ta jest niezwykle cenna. Samych endemitów jest tu 238, rośnie też 116 gatunków roślin leczniczych, nadto drzewa wykorzystywane w meblarstwie, budownictwie i innych działach gospodarki. Interesujący jest endemit aloesu *Aloe isaloensis*, wzrok przyciąga częsta „stopa słońia”, czyli minibaobab-sukulent *Pachypodium rosulatum*, gatunek cebulkowaty, o kolczastym pniu, wspinający się niekiedy wysoko w załomy skalne. Fauna też obfituje w osobliwości. Samych ptaków notuje się w PN Isalo 82 gatunki, z czego 70% to bardzo rzadkie endemity, jak np. nagórnik turniowy (*Pseudocossyphus bensoni*) – wielka osobliwość! To 340 gatunków fauny, która jest reprezentowana m.in. przez 33 gatunki gadów,

15 gatunków płazów (głównie żaby) i 15 gatunków małych ssaków. Jak w wielu innych miejscach wyspy, także tu bytuje kilka gatunków lemurów, choć kilka innych w ogóle już zniknęło spośród żyjących. Wła-



Ryc. 7. Trumna w Canyon des Rats. Fot. Krzysztof R. Mazurski.

śnie one są – obok skalnych krajobrazów – największą atrakcją Isalo. Przypomnieć trzeba, iż to gatunek małpiek z rodziny lemurowatych, zaliczanych do rzędu naczelnych (*Primates*). Najdogodniejszy rejon do zapoznania się z nimi stanowi Canyon des Signes (Jar Małp), gdzie też urządzono miejsce odpoczyn-



Ryc. 8. Rodzina lemurów catta. Fot. Krzysztof R. Mazurski.

kowe dla zwiedzających. Lemury chętnie zbliżają się do ludzi, jeśli zobaczą w ich ręce banana; porywają go i konsumują na najbliższym drzewie. Niektóre są odważniejsze i polują na pozostawione nieopatrznie resztki jedzenia na stołach. Dominują lemury catta (*Lemur catta*), jedyny i to zagrożony w istnieniu przedstawiciel rodzaju *Lemur*, łatwo rozpoznawalny dzięki ogonowi w pierścieniowo ukształtowany wzór

biało-czarny. Trzymają się one na ogół całymi rodzinami. Pojedynczo buszują natomiast lemury brązowe (*Eulemur rufus*). Dość rzadko zobaczyć można lemura sifaka (*Propithecus candidus*) o charakterystycznym czarnym pyszczku wobec białego ubarwienia reszty futerka. W wilgotniejszych siedliskach, z bujniejszą roślinnością, czasami uda się dostrzec bardzo małego lemura myszatego (*Microcebus murinus*) – trzeba jednak mieć dużo szczęścia i czasu na obserwację.



Ryc. 9. Pomnik Maurycego Beniowskiego w Tananarivie. Fot. Krzysztof R. Mazurski.

Osobliwością innej popularnej trasy – Jaru Szczurów (Canyon des Rats), który również dociera do urokliwej sadzawki wśród granitów, są miejsca pochówku ludności Bara. Barwnie pomalowana trumna wstawiana jest najpierw do skalnej niszy lub tuż przed nią. Po jakimś czasie krewni czyszczą i obmywają kości, jakie pozostały po zmarłym, i dopiero wtedy składają je do wnęki, zwykle wyżej usytuowanej, zasypywanej skalnym gruzem. Odbywa się to oczywiście za zgodą władz.

Możliwe są dłuższe wędrówki po Parku, ale należy pamiętać, że zdaniem się jest niemal wyłącznie na siebie w bardzo trudnych warunkach terenowych. Zwykle więc turyści odbywają wycieczki co najwyżej jednodniowe pod opieką miejscowych przewodników.

Jeżeli już ktoś wylądował na Madagaskarze, to niech nie zapomni o Maurycem Beniowskim, którego polski pomnik ustawiono przy ulicy jego imienia w Tanie.